

**Protokół**  
**z przebiegu XXXI nadzwyczajnej**  
**sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach**  
**z dnia 10 czerwca 2013 r.**

Ustawowy skład Rady 15 radnych, obecnych na sesji było 15 radnych.

Lista obecności Radnych i zaproszonych gości w załączeniu do protokołu (zał. nr 1 i 2).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Katarzyna Sowa otworzyła obrady o godz. 15.30 wypowiadając słowa „Otwieram XXXI nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach„  
Przywitała wszystkich radnych oraz zaproszonych gości.

Stwierdziła, że na stan 15 radnych w sesji bierze udział 13 radnych, wobec czego rada może podejmować prawomocne uchwały.

Radni spóźnieni:

Kilinkiewicz Maciej

Komar Wiesław

Następnie poinformowała, że sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Lubniewic, w związku z koniecznością podjęcia uchwał wynikających z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie.

Porządek obrad jest następujący :

1. Sprawy regulaminowe.  
- przyjęcie protokołu z ostatniej sesji
2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany regulaminu utrzymania czystości i porządku w Gminie Lubniewice.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały określającej szczegółowy sposób i zakres świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.
4. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości, oraz terminów i miejsca składania deklaracji.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Lubniewice na lata 2013 -2032.
7. Zakończenie obrad.

Pan Burmistrz - Przede wszystkim serdecznie dziękuję za przybycie. Ta sesja to nie jest wymysł, jest to potrzeba chwili. Jesteśmy po przetargu śmieciowym i tak jak wcześniej wspominaliśmy, stawki końcowe, które będą obowiązywać w naszej gminie, będą po przetargu i te stawki musimy uchwalić, zapisać w prawie lokalnym, to po pierwsze. Po drugie również wzór deklaracji, który jest z tym związany musi zawierać stawki, które faktyczne będziemy odprowadzać za śmieci. Przy okazji jeszcze azbest, który uporządkowaliśmy jeśli chodzi o program, stwierdziliśmy, że skoro sprawa dotyczy zagospodarowania odpadów na terenie gminy, to również dorzuciliśmy ten punkt związany z azbestem.

Uwag i wniosków do porządku obrad nie zgłoszono.

Następnie Przew. Rady poprosiła o przyjęcie protokołu z sesji z 16.05.2013 r.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Protokół został przyjęty jednomyślnie (13 głosów za)

Przew. Rady poinformowała, że projekty uchwał na dzisiejsza sesję Radni otrzymali i przytępiła do realizacji programu.

## **Odnosnie 2 porządku obrad**

**Pan Dawid Karzółewski** przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminie Lubniewice.

**Pan Karzółewski** – Uchwała została podjęta z tego względu, że z obecnego systemu sortowania wyciągnęliśmy z jednego pojemnika szkło, które będzie wkładane do worków i odbierane raz w miesiącu i ta zmiana musiała zostać naniesiona w regulaminie.

**Pan Burmistrz** - Wybraliśmy sposób sortowania w trzy pojemniki, tak jak państwu mówiłem, CZG-12 jest naszym naturalnym miejscem, gdzie te odpady powinny trafić. W związku z tym Ministerstwo na przełomie marca/kwietnia wydało rozporządzenie, które daje możliwość Burmistrzowi wskazanie w przetargu, miejsca zagospodarowania odpadów.

Wcześniej było dużo wątpliwości prawnych, bo z jakiej racji, gdzie tu konkurencja. Zresztą te uwagi były słuszne, cieszę się, że minister stanął na wysokości zadania i wskazał miejsce, które my z góry możemy określić. Naturalnym miejscem gdzie nasze odpady mogą trafić i powinny trafić jest CZG -12, z kilku względów, po pierwsze mamy udziały w tym związku gminnym, który jest po części pewną formą spółki. Po drugie, cały czas mówimy przy tej ustawie i przy tych uchwałach, które głosujemy o tak zwanych poziomach odzysku, recydingu, o których również mówiliśmy mieszkańcom, którzy przychodzili do nas aby pobrać ankiety. Poziom odzysku, który został narzucony nam przez ministerstwo musimy osiągnąć.

W sytuacji kiedy nie uzyskamy poziomów odzysku niestety będziemy musieli ponieść bardzo wysokie kary, te kary nie będą wypłacane z jakiejś puli, którą sobie Burmistrz przygotowuje, tylko te pieniądze ewentualnie, kiedy będziemy ponosić kary, będą musiały pochodzić z pieniędzy nas wszystkich, podatników.

W związku z tym, że CZG-12 jest również miejscem z którego rzetelne informacje o ilości odpadów tam trafiających otrzymamy, a Zakład CZG-12 przygotowywał się do tego, żeby na sortowanych liniach również odsortowywać szkło, ale nie zdążył z tym tematem, wyspane z pojemnika odpady są sortowane- plastiki, papiery, natomiast szkła wysortować nie można. I gdybyśmy pozostali z tym szkłem w jednym pojemniku z plastikiem i papierem, mielibyśmy efekt taki, że nie będziemy mieli poziomu odzysku w szkłe, w związku z powyższym to szkło musi trafić do worka, który będzie odbierany raz w miesiącu. Też z rozmów z mieszkańcami nawet nie wiem czy dla indywidualnych czy to nie jest za często, jeśli chodzi o same szkło. Inne śmieci będą odbierane raz w tygodniu, natomiast szkło będzie odbierane raz w miesiącu.

Jeśli ktoś będzie oczywiście mieszał wszystko to odbierane są śmieci raz w tygodniu i płaci za niesortowane. Jeszcze ważna sugestia również na jednym z wielu spotkań w CZG-12 ustaliliśmy, że te gminy, które będą kierować tam swój strumień odpadów zwłaszcza selektywnych, będą mogły negocjować stawki odbioru tychże selektywnych odpadów. Bo skoro jesteśmy jakby udziałowcem w naszej spółce to dlaczego mamy płacić jakby sami sobie, stawki, które obowiązują na rynku. Nie mam dokładnie jeszcze sprecyzowanej kwoty związanej z tym, ile będziemy płacić za tonę plastiku, tonę szkła i tonę papieru. Mogę powiedzieć, że na pewno będzie to niżej niż założyliśmy na dzień dzisiejszy. Negocjacje jeszcze trwają, rozmawiamy z zarządem, rozmawiamy z prezesem, te gminy, które wskazały jako CZG -12 komisji zagospodarowania odpadów, na pewno parę groszy w naszej kieszeni jeszcze zostanie, więc te argumenty przemówiły za tym, żeby zdecydować się na zagospodarowanie odpadów w CZG-12, stąd przetarg został zorganizowany wyłącznie na transport. To tak tytułem rozszerzenia tego co pan Dawid powiedział i regulamin zmienił się tylko w tym punkcie. Konsultowaliśmy ten zapis, który się pojawił w przetargu z trzema prawnikami, czyli już ogłaszając przetarg informowaliśmy potencjalnych przedsiębiorców, wygrywającego, że dokonamy zmiany pod tytułem szkło wyciągnięte z pojemnika trafia do worka, także ta informacja była publicznie dostępna. Jak wiecie było dwóch oferentów, żaden oferent nie wniósł nam odwołania do rozstrzygniętego przetargu. Także jesteśmy po

przetargu na sześciomiesięczny czas zagospodarowania naszych odpadów. Jeśli będzie pytanie odpowiem choć w gazecie gminnej, która dotarła po części jest to również opisane.

Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.  
Uchwała została przyjęta jednomyślnie – 14 głosów za (wszyscy obecni) (zał. nr 3)

### **Odnosnie pkt. 3 porządku obrad**

Na obrady wszedł Radny Kilinkiewicz i Radny Komar

**Pan Karzółewski** przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały określającej szczegółowy sposób i zakres świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.

**Pan Karzółewski** - W uchwale zmieniło się, tak jak wcześniej Burmistrz mówił, że z pojemnika jednego wyciągnęliśmy szkło. Szkło będzie trafiało do worków. Zmieniała się również częstotliwość odbioru szkła, która będzie odbywała się raz na miesiąc. Uszczegółowiliśmy też również godziny otwarcia selektywnego punktu zbiórki w Długoszynie, będzie ono od wtorku do piątku w godzinach od 10.00 do 18.00 i w soboty od 7.00 do 15.00.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.  
Za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych, (wszyscy obecni)  
Uchwała została przyjęta (zał. nr 4)

### **Odnosnie pkt. 4 porządku obrad.**

Następnie Pan Karzółewski przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

**Przew. Rady** - Pytanie, w projekcie uchwały którą otrzymaliśmy mamy troszkę inne stawki, więc może pan Burmistrz wyjaśni, skąd ta różnica.

**Pan Burmistrz** - Trzydzieści osiem groszy różnicy, jeśli chodzi o stawkę na odpady segregowane. Szanowni państwo od samego początku jeśli obserwujecie ogólnie tendencje w kwestii wyliczenia stawek, jednej i drugiej i pamiętacie moje słowa za każdym razem podchodzę do stawek i mówiłem, nie będę populistą. Będę wyliczał stawki w taki sposób, żeby gmina nie musiała z budżetu, czytaj, podatków mieszkańców, bo te pieniądze nie będą pochodzić tak, jak za każdym razem podkreślam, zapychać dziury, pod tytułem, dziura powstała z tego, że ileś procent mieszkańców płacić nie będzie. Będziemy mieli stawkę zaniżoną, jak zrobiło to kilka gmin w Polsce, teraz jest problem taki, że ludziom trzeba wytłumaczyć, skąd nagle wzrost z 5 zł na 9 złotych, bo przyjęto stawki 5 zł za śmieci, a teraz po przetargach okazało się, że stawki są 9 zł i jeszcze wyżej. W związku z powyższym biorąc te wszystkie argumenty pod uwagę, również to, że należy się kierować przede wszystkim ekonomią, ale też wsłuchiwać się w to, co mówią mieszkańcy, w związku z tym stawka została jakby jedna i druga delikatnie skorygowana, czyli ta stawka poprzetargowa była około 6.32 zł, skorygowana została 38 groszy do góry,

Wicie państwo też dlaczego tak się stało, że 10,30 zł było na początku. Był wtedy wliczony PSZOK. Odjęliśmy PSZOK, została nam stawka 7.70 zł, wtedy mówiłem też, że poczekajmy, zobaczymy co będzie po przetargu, okazało się, że przedsiębiorca dał jeszcze niższą stawkę. W związku z tym stawkę możemy ustalić na 6.70 zł. Powiedzmy sobie, ja nie wiem i tu mówię też otwarcie tak jak od samego początku, czy ten system będzie funkcjonował tak jak chcemy żeby funkcjonował. Dopiero po tym pół roku, to jest taki czas o którym też rozmawiałem też z moimi kolegami samorządowcami, będziemy mogli usiąść i powiedzieć, to jest dobry kierunek, to są dobre stawki, które wyliczyliśmy. Jak widać w miarę trafnie, bo przetarg nie poszedł do góry tylko jeszcze poszedł w dół, to po pierwsze, po drugie dlaczego też ta stawka górna została skorygowana. Szanowni Państwo, należy mieć świadomość, że obowiązek to jest jedno, a dwa, to są realia. Na dzień dzisiejszy w naszej gminie, śmieci sortuje może około piętnaście procent. Mamy takie dane, z których

możemy wywnioskować, że jest to mniej więcej 15 procent i to jest jeszcze sortowanie tak zwane niepełne. Co z 85 procentami? Najczęściej te 85 procent stanowią osoby starsze w podeszłym wieku, również te osoby, które nie przywiązują wagi do ochrony środowiska. W związku z tym na początku, zwłaszcza starsze osoby będą miały problem z segregacją śmieci. I tutaj jakby ta stawka musi zmuszać i mobilizować do tego żebyśmy się uczyli segregować śmieci i żebyśmy mogli powiedzieć za rok czy za półtora, że 90 czy 100 procent osób w gminie śmieci sortuje, bo się to przede wszystkim opłaca, to jest pierwszy czynnik, a drugi, bo chcemy chronić środowisko. W związku z tym też ta stawka, tą złotówkę jakby została w dół skorygowana do 10 złotych. Ja myślę, że i tak ponad 30 procent różnicy będzie wystarczająco dopingująca dla tych osób, które będą jakby nie chciały sortować. Po pół roku myślę, że będziemy wiedzieli, ile tak naprawdę osób podjęło trud sortowania. Ile osób zostało w cudzysłowie, ukaranych za niesortowanie albo za chęć oszukiwania. Bo tutaj należy mieć świadomość, że CZG-12, jeśli będzie nam obniżać opłaty za zagospodarowanie odpadów selektywnych, to też będzie chciała dostać surowiec jak najczystszy. Czyli w momencie kiedy trafiać będą, od nas śmieci brudne, bo nie ma mowy tutaj o jakichkolwiek ulgach, będą kwalifikowane te śmieci jako śmieci niesortowane i niestety, ale Burmistrz będzie musiał swoimi decyzjami, karać mieszkańców wyższymi opłatami. Czyli to będzie się opłacało, aczkolwiek jeśli komuś przydarzy się błąd, niech ten błąd też nie kosztuje za dużo. Stąd tutaj to kompromisowe rozwiązanie. Proszę wziąć pod uwagę, co się dzieje ogólnie na rynku, tak zwanym śmieciowym. Katastrofa za katastrofą, miasto po mieście, gdzie całe zasoby urzędników oddelegowane do ustawy śmieciowej. Całe sztaby sobie z tym nie radzą. Nie chcę powiedzieć tutaj, że jesteśmy znakomici, nie, chodzi mi, żeby powiedzieć to, że ja oczekuję tego od państwa, żebyście docenili naszą pracę, bo Burmistrz i jego urzędnicy są po to żeby pracować. Tak jak na samym początku powiedziałem, będziemy starali się przede wszystkim, żeby była logika, ale też nie zapomnimy o mieszkańcu. Myślę, że dzisiaj z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że naszą pracę wykonaliśmy bardzo dobrze. 6.70 zł proszę policzyć sobie jeśli dzisiaj osoba samotna, a w naszej gminie tak jak liczyliśmy osób samotnych i dwóch osób mamy ponad 50% takich gospodarstw, to te osoby po prostu zapłacą mniej. Można tutaj mówić okej rodziny wielodzietne zapłacą więcej i tutaj moglibyśmy wszystko rozłożyć na czynniki pierwsze i również w tym systemie, jak to się mówi doczepić się do wszystkiego. Moim zdaniem nie ma doskonałego systemu na dzień dzisiejszy w Polsce, który mógłby powiedzieć tak ten system jest sprawiedliwy i wszyscy mieszkańcy się pod tym podpiszą. Uważam, że kiedyś dopracuje się nasz kraj systemu sprawiedliwego, kiedy śmieci od każdego z nas będą wazone, tak jak jest to w Niemczech i wtedy płaci się za śmieci faktycznie wyprodukowane. Dopóki tak nie ma, niestety nie można powiedzieć o doskonałym systemie. Możemy tylko powiedzieć o systemie, w którym dążymy do tego, żeby jak największa grupa mieszkańców była zadowolona. 100 % wybiłem sobie to z głowy, że zadowolimy, niestety tak nie będzie, ale przynajmniej staramy się, żeby ta grupa była jak największa.

**Przew. Rady** - Chciałam zaznaczyć, że w chwili obecnej w przypadku niektórych firm jest różnica 150 % taniej, bo za miesięczny wywóz śmieci było 25 złotych. To teraz nawet przy niesortowanych 10 złotych, to jest o 15 złotych niżej, więc jest to duża różnica w przypadku jednej osoby.

**Pan Burmistrz** - Jeszcze uzupełnię, bo też pytanie miałem, dlaczego system sześć miesięcy. Proszę Państwa, wiele się słyszy o tym, że jest to rewolucja i jest to rewolucja. Ja wiem, że często jest tak, że nawet jeśli ja z kimś rozmawiam to powiem, że słyszę, że wszyscy śmieci sortują. Ja nie słyszałem jeszcze rozmawiając z kimś, żeby ktoś powiedział, że śmieci nie sortuje. Rzeczywistość jest inna. Więc my tak na dobrą sprawę też się nie przyznajemy czasami do tego, że tych śmieci nie sortujemy. I okej, to trzeba uszanować. Ja spotykałem się z mieszkańcami na spotkaniach, przede wszystkim tutaj źródłem wiedzy byli mieszkańcy, którzy przyszli po ankiety, tu było najwięcej pytań w Ratuszu. I mam przekonanie, że wprowadzając najbardziej rygorystyczny system sortowania, który też zakładaliśmy od początku, mielibyśmy duży problem. Jeśli jeszcze przetarg ogłoszony był na dwa lata, skutkowało to mogło naprawdę dość wysokimi karami za to, że nie uzyskalibyśmy tych poziomów odzysku. Dlatego też ten system, który my przyjęliśmy czyli sortujemy do trzech pojemników. Wiem, że też niektórym się to może nie podobać, bo przecież uczyliśmy do sortowania w workach. Uczyliśmy i efekt jest taki, że 15 procent sortuje, a 85% nie. W związku z tym te pół roku ma być czasem, który przede wszystkim będziemy komunikować jeszcze głośniej, że trzeba te śmieci sortować i nie ma tu żartów, bo jakby odczuwamy to finansowo, dlatego są to trzy pojemniki. Jeśli się okaże, że system się sprawdzi i będziemy umieli w te trzy pojemniki plus worek sortować, to spotkamy się, popatrzymy na plusy, minusy, podejmiemy decyzję, czy przy tym systemie w takim samym kształcie zostajemy na kolejne 24

miesiące. Czy go zmieniamy i wchodzimy w pełne sortowanie czyli worki, na przykład, aczkolwiek tutaj też powiem, że w sytuacji, w której podawałem za argument główny, czyli zwierzęta i rozszarpane worki, słyszałem kontrargumenty dzisiaj nie rozszarpują zwierzęta worków, albo robi się to rzadko. Tak, ale często dzisiaj w worki trafia tylko szkło i to z reguły po napojach, albo trafiają plastiki po butelkach. Rzadko kiedy idzie puszka po rybie, puszka po konserwie coś co wydziela zapach, który zjadłyby zwierzęta, to jest pierwszy argument. Drugi zabudowa w Lubniewicach, dwie najbardziej reprezentacyjne ulice, ulica Jana Pawła II i ulica Osadników Wojskowych. Proszę sobie wyobrazić worki stojące przy tych ulicach. Rozmawiałem o systemie takim żeby śmieci odbierane były w nocy, tylko kiedyś te śmieci musimy wystawić, więc przecież nie powiem mieszkańcom, wystawcie śmieci o drugiej, bo o trzeciej przyjadą odebrać śmieci. Myślę, że musimy zacząć żyć tym systemem, wtedy wyciągniemy dopiero wnioski, stąd też moja decyzja o tym, żeby do tego tematu podejść dwuetapowo, reforma a nie rewolucja, zobaczymy jakie będą skutki tej zmiany, jeśli będą pozytywne, jeśli to odebrane zostanie przez społeczeństwo dobrze, to przy nim zostaniemy, jeśli będzie dużo uwag, to będziemy to zmieniać, aczkolwiek jak powiedziałem, zwłaszcza tutaj w ratuszu, kiedy odbierane były ankiety i kiedy mówiliśmy o tym jakie Rada podjęła na wniosek Burmistrza decyzje, o jakiej metodzie sortowania, 90 procent osób mówiło, że jest to dobry system, myślę, że to zostanie po prostu potwierdzone i stawki zapisujemy też w deklaracji, deklaracje idą do mieszkańców, mają wrócić do nas do 28.06, ulotka też już po przetargu, z nowymi stawkami poszła do druku. W przyszły tydzień zostanie dostarczona z załączonym regulaminem, dokładnie będzie opisane jak sortować. Kilka dni na zapoznanie, dwa tygodnie. Myślę, że przez to, że nie ma aż takiej rewolucji, też to sortowanie nie będzie aż tak trudne. A wygrała firma z Sulęcina, Zakład Usług Komunalnych, rozbieżność była bardzo duża, dla nas jest to ważne, że mamy śmieci tanie i to jest najważniejszy argument.

**Pan Bystrzyński** - Zarządzam Spółdzielnią Gospodarki Mieszkaniowej w Lubniewicach na Osiedlu Słowiańskim nr 1, 2, 3 - 54 rodziny, i teraz jak ja mam to zrobić z tymi pojemnikami, gdzie mam je powystawiać, bo każdy blok powinien mieć pojemniki na segregowanie i niesegregowane. Jak ja się obstawię tymi pojemnikami, to jak to osiedle będzie wyglądać. Druga sprawa, jeżeli będą pojemniki na segregację to jaka będzie odpłatność za niesegregowane, bo jak będą segregować i jeszcze będą niesegregowane i te które się nie mieszczą w normach segregacji, czy to oddzielnie trzeba płacić te 10 złotych każdy ?

Jeszcze jedno pytanie, na osiedlu w Trzcinicach na bloku numer 8, jedna rodzina chce mieć swoje pojemniki, jak to będzie wyglądać ? Czy oni muszą kupić sobie sami, bo ja ich uświadamiałem, że Urząd Miasta dostarczy i będzie to w cenie stawki za śmieci, ale oni wolą swoje. Czy będzie to możliwe ? Najgorsze jest to żeby rozstrzygnąć to żeby to wszystko zagrało, bo to nie jest takie łatwe. Jak jest dom jednorodzinny, to nie ma problemu. Ale przy takim skupisku to jednak będzie problem, mam doświadczenie z tego, bo przy blokach stoją te ekologiczne i te na nieużyteczne, więc idą z workami, nie patrzą czy mają plastik czy mają szkło, rzucają wszystko do nieużytecznych. Są, którzy segregują. Ja uważam, że nie wyjdzie u nas segregacja, nie wiem, jak ich przekonać, część będzie segregowała, a część będzie rzucała tak.

Ja bym wolał, żeby przyjęli wszyscy jako niesegregowane, to by było najłatwiej, ale pojemniki na segregowane też powinny stać, bo część będzie segregować.

Na pytanie czy stawki są z VATem dostałem odpowiedź, że tak.

**Pan Burmistrz** - Tak, są z VAT-em, więc zaczynając od pierwszego pytania, pojemniki. W regulaminie dokładnie opisaliśmy, jaki pojemnik do jakich nieruchomości. Więc jeśli chodzi o kwestię pojemników nie będziecie mieli 50-ciu pojemników razy trzy, tylko będą pojemniki na sortowane, na bioodpady tak zwane i na mieszane. Więc tutaj, jakby ta liczba pojemników drastycznie się nie zwiększy. Dojdzie chyba jeden pojemnik o ile dobrze liczę .

Pojemniki będą odbierane raz w tygodniu. Jeśli chodzi o pojemniki, jeśli będziemy sortować i segregować śmieci to na pewno jeden raz w tygodniu odbiór wystarczy, jeśli niestety nie będzie sortowania to wiadomo, że wtedy częstotliwość odbioru trzeba będzie zwiększyć, prawdopodobnie raz, dwa razy w tygodniu, to jest pierwsza odpowiedź. Druga odpowiedź jak płacić. Jeśli wspólnota, spółdzielnia mieszkaniowa deklaruje, że sortuje, wtedy naturalnym jest, że po wysortowaniu, czyli selektywne, te które trafiają do tak zwanego recyklingu i bioodpady zostaje nam coś, co nie jest posortowane. Ale wtedy jest to wliczone w ten system za 6.70 zł. czyli za pojemnik, w którym są niesortowane ekstra nie płaciecie. To jest odpowiedź na drugie pytanie. Trzecie pytanie we wspólnotach mieszkaniowych, w spółdzielniach, niestety, ktoś, kto jest w spółdzielni, ktoś, kto jest we wspólnocie nie ma prawa do indywidualnego podejścia. Miał pan chyba gazyfikację, jeśli nie, to w

gazie musi być zgoda stu 100 % wspólnoty, tak samo jest tutaj, nie może być tak, że indywidualnie ktoś sobie powie, ja będę sortował, a ktoś że nie będzie sortował. To po prostu głosami wspólnoty czy spółdzielni rozstrzyga się w jaki sposób, jaka forma ma być wybrana. Także tak można tą informację przekazać. Jeśli chodzi o sugestie, rozmawialiśmy nawet na tym spotkaniu i chwilę po spotkaniu podzielił się pan uwagami, że to będzie na pewno niewątpliwie trudna sprawa, żeby przekonać mieszkańców do sortowania. Zdaję sobie z tego sprawę i namawiałem również wtedy, żeby przynajmniej chcieć spróbować. Dlatego, że niech na dziesięć tygodni, raz czy dwa nie wyjdzie, to osiem tygodni jesteście do przodu, za dwa tygodnie płacicie tylko wyższą stawkę. Tak to można powiedzieć. Bo jeśli będzie stwierdzony fakt, że nieposegregowane są odpady, wtedy zapłacicie wyższą stawkę. Ja bym namawiał gorąco do tego, żeby jednak sortować. Poza tym, to co również mówiłem na spotkaniu z mieszkańcami tam gdzie funkcjonuje zabudowa wielorodzinna. Najlogicznym rozwiązaniem, to co robią już duże miasta i na zachodzie jest jakby standardem. Często miejsca, gdzie są składowane odpady są wydzielone i niestety zamykane na kłódkę. Dlatego, że nawet jeśli wy dołożycie wszelkich starań jako spółdzielnia, wspólnota i będziecie sortować to przyjedzie niezapowiedziany gość w nocy dorzuci wam parę worków śmieci i wasz trud i wysiłek idzie na marne. Mam świadomość, że są to koszty, mam świadomość, że jest to kolejne wyzwanie, nie burmistrz wymyślił system, system wymyśliło państwo, my na dole musimy zaradzić. Ja tylko podpowiadam jak można rozwiązać problem płacenia wyższych lub niższych pieniędzy za odpady.

**Przew. Rady** - Czyli z tego wynika, że indywidualnie nie można żadnych pojemników stawiać ?

**Pan Burmistrz** - Nie, to jest wspólnota lub spółdzielnia. Pójdźmy dalej, dlaczego w gminie indywidualnie nie powinniśmy sobie wybierać jeszcze innego systemu. Jest system taki, który został stworzony tu przez nas. Rada jako prawo lokalne go uchwała i musimy jako mieszkańcy się podporządkować.

**Radny Stein** - Do przedłożonego projektu uchwały chciałem zwrócić uwagę, że należy uzupełnić przy przedłożonych stawkach zapis, czy jest to cena netto, czy brutto. Bo my mówimy, ale tego w treści nie ma. Prosiłbym o uzupełnienie w treści projektu słowo „brutto” przy stawkach.

**Pan Burmistrz** - Jest to brutto.

**Przew. Rady** - Panie Dawidzie proszę o dołożenie słowa „brutto” po każdej stawce i będzie to jasne, i proszę o przeczytanie jeszcze raz paragrafu pierwszego po poprawkach.

**Pan Karzółewski** - § 1. Ustala się następujące miesięczne składki opłaty za gospodarowania odpadami komunalnymi, odbieraniem ich od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy. Stawkę podstawową w wysokości 10 złotych brutto w przypadku, gdy odpady komunalne nie są gromadzone i odbierane w sposób selektywny. Niższą stawkę opłaty w wysokości 6.70 złotych brutto w przypadku gdy odpady komunalne są gromadzone i odbierane w sposób selektywny.

Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Przy obecności 15 radnych

Za przyjęciem uchwały głosowało – 14 radnych

Wstrzymał się od głosowania 1 radny

Uchwała została podjęta (zał. nr 5)

### **Odnosnie pkt. 5 porządku obrad.**

**Pan Karzółewski** przedstawił projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz terminów i miejsca składania deklaracji.

**Przew. Rady** - Z tego co mam rozumieć to zmieniły się stawki i zmienił się termin. Jeszcze bym prosiła, żeby też w deklaracji, jeżeli jest kwota podana, to żeby była słowo brutto.

**Pan Burmistrz** – Ta stawka to jest podatek, powiem w ten sposób, właśnie tutaj też z tym brutto, netto. My możemy napisać, ale to jest podatek i teoretycznie przy podatku nie pisze się brutto, netto. Jak robimy deklaracje to sam w sobie jest podatkiem, jest to podatek nieopodatkowany VAT-em.

**Przew. Rady** - Rozumiem, dobrze.

**Pan Burmistrz** - Jeszcze jedna uwaga, jeśli będą pytać mieszkańcy, proszę uczulać na to, że deklarację trzeba złożyć, jeśli ktoś nie będzie składał deklaracji niestety przyjmujemy, że ktoś godzi się na wyższą stawkę z urzędu i bierzemy również pod uwagę to, co funkcjonuje w ewidencji ludności, czyli często to, co nie jest zgodne z rzeczywistością. Tutaj studenci i tak dalej nam odchodzą, natomiast my sięgniemy sobie do zasobów naszych i ogólnie rzecz biorąc, nie będzie się to opłacało, trzeba składać deklaracje. Więc jak tutaj sołtysi są, też mam prośbę do sołtysów, mieszkańcy jak będą pytać, proszę uczulać, żeby te deklaracje składać. Słyszałem ostatnio jedną wypowiedź. Gdzieś tam poszedł reporter do miasta, gdzie składają deklaracje i mieszkańcy stoją i psioczą na urzędników, na prezydenta, gadają ile wlezie. Oczywiście stali w kolejce, która miała tam pięćset metrów, czy ileś, po trzy godziny, dlaczego? No, dlatego, że przyszli w ostatni dzień. Dlatego też słuchajcie, mówcie żeby nie czekać do dwudziestego ósmego, bo nam się urząd zakorkuje i mogą być później, problemy. Nie ma deklaracji, nie ma też pojemnika. Także tutaj konsekwencji może być z tego bardzo dużo nieprzyjemnych dla kogoś, kto nie złoży deklaracji. Deklaracje będą trafiać w różny sposób, o czym może Pan Dawid również powie.

**Pan Karzółewski** - Deklaracje będziemy wysyłać pocztą. Poczta będzie wkładał deklarację w kopercie do skrzynek pocztowych. Proszę zaglądać do skrzynek, bo mieszkaniec ma obowiązek złożenia deklaracji, a jeśli Urząd wysyła do mieszkańców, to jest po prostu dobry gest.

**Pan Burmistrz** - Deklaracje będą też do odebrania w urzędzie, poprosimy również sołtysów, żeby u sołtysów były deklaracje do pobrania i również będzie zamieszczony formularz na stronie internetowej, czyli wszystkie możliwe kanały wykorzystamy, choć tak jak powiedział Pan Dawid, to mieszkaniec ma dostarczyć deklarację.

**Przew. Rady** - Czyli będzie mógł w formie elektronicznej sobie wypełnić, wydrukować i przynieść tutaj do urzędu tak, albo przesać.

**Pan Burmistrz** - Dokładnie tak.

**Radny Stein** - Jeszcze uzupełnię, bo często takie pytania będą padały odnośnie formy i zasad ponoszenia opłat. Czy opłaty mieszkańcy będą składać na podstawie złożonych deklaracji, czy jeszcze będzie wydawana przez organ decyzyjny w tej sprawie, tak jak w sprawie podatku.

**Pan Burmistrz** - Mam taką zasadę jeśli chodzi o podatek składamy deklarację, na podstawie deklaracji jest składana opłata, natomiast później już jest kwestia taka, jeśli będą oczywiście braki w płaceniu, to wtedy Burmistrz będzie wysyłał decyzję. Jeszcze jeśli chodzi o kwestię pobierania opłat, tutaj czeka mnie spotkanie to już zapowiadam z sołtysami chcielibyśmy porozmawiać o jakiś udogodnieniach, bo wiecie państwo dobrze, że podatek o ile się płaci raz w roku, lub raz na kwartał, o tyle opłatę śmieciową będziemy uiszczać raz w miesiącu. Trudno sobie wyobrazić sytuację, żeby osoby, zwłaszcza w podeszłym wieku, gonić do ratusza raz w miesiącu. Więc tutaj musimy z sołtysami usiąść, porozmawiać nad formą czy to poboru, tak jak przy podatku jest, jakąś formę musimy uzgodnić, która na pewno przybliży kasę urzędu mieszkańcom, bo ja nie jestem z tych, którzy będą chcieli ganiać zwłaszcza starsze osoby do ratusza. I też jeśli państwo będziecie mieli takie pytanie gdzie opłatę, to na dzień dzisiejszy możemy odpowiedzieć bank, poczta, kasa urzędu, przelew, i jest jeszcze miejsce poboru opłat w miejscu zamieszkania. Taką informację możecie Państwo udzielać. Nie chciałbym wychodzić przed szereg, bo tutaj jest jeszcze potrzebna rozmowa z sołtysami, jakby za nich decyzji podejmował nie będę.

Będziemy prawdopodobnie jeszcze mieli sub konta. Negocjowaliśmy z bankiem, jeszcze odpowiedzi nie ma. 17.06. wraca Pani Skarbnik, będzie dostępna, więc pewnie będzie odpowiedź. Chcielibyśmy dla każdego mieszkańca stworzyć sub konto dlatego, że jest to sposób o wiele wygodniejszy później, czy to w windykacjach, rozliczeniach, zajrzenia do tego, czy Kowalski zapłacił, czy nie zapłacił i tak dalej, każdy z nas

będzie miał indywidualne konto, tak jak mamy w banku, czy płacąc za energię elektryczną, czy płacąc za gaz.

**Radna Tymusz** - Czy to będzie w formie nakazów płatniczych, takich blankietów jak za energię elektryczną czy za gaz książeczki, czy jak to, w jakiej formie to będzie.

**Pan Burmistrz** - Szanowni Państwo sytuacja jest taka, te książeczki w zależności od praktycznie indywidualnego domu. Trudno sobie wyobrazić wydrukowanie na rok dla każdego gospodarstwa domowego, bo ileś gospodarstw się powtórzy, ale tu mamy jednego mieszkańca, tam mamy dwóch, trzech, pięciu, dziesięciu. Musielibyśmy dla każdego indywidualnie wydrukować książeczkę, więc to będzie tak jak z kwestią podatku, czyli wypełniam deklarację, deklaruję, że jest nas trzech bierzemy sortowane 6.70 zł, czyli tam wychodzi osiemnaście, dziewiętnaście złotych i tą kwotę co miesiąc od momentu kiedy w naszym gospodarstwie domowym nic się nie zmieni płacimy. Jeśli przybywa dziecko składamy na nowo deklarację, jeśli ktoś wyjeżdża na studia, ktoś odchodzi, jak ja to mówię, do świętego Piotra, wtedy korygujemy deklarację, dlatego mamy płacić więcej, czyli tutaj drukowanie bo były takie pytania, ale rozważaliśmy tutaj w urzędzie, nie ma sensu wydrukowania książeczki.

**Przew. Rady** - Szczególnie, że sporo osób teraz płaci bezgotówkowo, więc mijałoby się to z celem, a poza tym jest to kosztowne.

Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała została podjęta 14 głosami, przy 1 głosie wstrzymującym się. (zał. nr 6).

#### **Odniesienie pkt. 7 porządku obrad.**

**Pan Dawid Karzółewski** przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Lubniewice na lata 2013-2032, wraz z uzasadnieniem.

**Pan Burmistrz** - Są to po prostu dokumenty wymagalne, które my musimy uzupełnić, przedłożyć w Urzędzie Marszałkowskim, one są wykonywane przez specjalistyczne firmy, które inwentaryzują, rozpisują program, bo takiego programu nie było. Program pozyskiwania tego azbestu. Także tutaj jakby nie implikuje to w żaden sposób finansowo jeśli chodzi o gminę. Program nie zawiera jakby skutków finansowych dla gminy w perspektywie lat tylko i wyłącznie może spowodować to, że w tym roku jeszcze, bo to jest ostatni rok kiedy na poziomie stu procent finansowane jest pokrycie usuwania azbestu i zagospodarowywania. Tutaj też, jeśli mieszkańcy się będą pytać, bo to my wiemy, że temat dość mocno żyje, bo sporo wniosków do nas spłynęło my dachów robić nowych nie będziemy. Pieniądze są na usuwanie. Jeśli ktoś ma azbest zdemontowany, gdzieś na przykład, są też takie przypadki, jeśli ktoś jeszcze nie zgłosił, może zgłosić, wniosek skorygujemy do Urzędu Marszałkowskiego, natomiast te dokumenty, które są załącznikiem, które tak, jak powiedziałem są wykonane przez profesjonalne firmy, które są wskazane przez Urząd Marszałkowski, czy jakby są na listach referencyjnych, że takie firmy zajmują się tym tematem, to zawierają te załączniki. Oczywiście jeżeli ktoś będzie zainteresowany jak te programy zostały opisane dla naszej gminy te dokumenty są do wglądu, do wiadomości publicznej. Tutaj niczego pod stołem nie ukrywamy tylko i wyłącznie chcemy dać możliwość mieszkańcom i gminie również, żeby azbest został usunięty bez kosztów, po pierwsze gminy, po drugie mieszkańca i mamy na to ostatnią szansę po prostu w tym roku.

**Przew. Rady** - Dla mieszkańców istotne myślę, że jest to, żeby państwo partycypowało w kosztach pokrycia z powrotem tego dachu.

**Pan Burmistrz** - Nie ma takiej opcji, na pewno w gazecie, która wyjdzie w lipcu opiszemy tę sprawę, którą dzisiaj przyjmujemy. To jest ważna sprawa, bo sporo mieszkańców się interesowało tym tematem. Wniosków sporo wpłynęło do nas więc na pewno też ten temat poruszymy i tak bardzo prosto wyjaśnimy, na co są pieniądze, na co pieniędzy nie ma. To byłoby na pewno dobre, żeby państwo w jakiś sposób również zapewniło.

**Przew. Rady** - może nie w stu procentach, ale chociaż w kilkudziesięciu, prawda.

**Pan Burmistrz** - nie ma takich prawnych możliwości. Zakopuje się ten azbest, taki jest sposób utylizacji. Bo azbest zakopany nie wiem, czy państwo wiecie w ogóle nie jest szkodliwy dla środowiska, szkodliwy jest tylko azbest ten, który po prostu leży tak na świeżym powietrzu i pyli, natomiast w ziemi, nawet jeśli są rury azbestowe, to one są nieszkodliwe.

**Pan Kosiński** - niektóre gminy na koszt państwa całkowicie usuwali azbest z zamontowaniem następnego pokrycia dachu i między innymi Gmina Tarnowo, cała gmina została na koszt państwa i inne gminy też. To nie moja wina, bo ja też mam dużo, bardzo dużo azbestu i nie zamierzam pokryć, bo, po prostu nie stać mnie, ja nie mam pięć, dziesięć metrów, mam trzysta metrów. To jest szmat tego. I po drugie nie zamierzam usuwać azbestu i nikt nie zmusi do tego, jeśli ktoś mi nie pomoże.

**Pan Burmistrz**- odpowiadając na to pytanie, ja nie znam rządowego programu, który finansuje odbudowę dachów. Myślę, że pan przytoczył Tarnowo Podgórne. Jeśli sięgniemy sobie w najprostsze statystyki, jest to chyba, jeśli nie najbogatsza, to jedna z najbogatszych gmin w Polsce, więc być może tam rada, burmistrz nie wiedzą co robić z pieniędzmi, bo są też takie gminy w Polsce proszę uwierzyć, że nie wiedzą ludzie co robić z pieniędzmi, rada nie wie co robić z pieniędzmi. Jest tak w Polkowicach.

**Pan Kosiński** - Ale niestety nie ze swoich pieniędzy to robili, tylko z państwowych.

**Pan Burmistrz** - Jest to informacja, którą na pewno sprawdzę. Na pewno sprawdzę, bo jeśli tutaj jest taki argument, ja przynajmniej o czymś takim nie wiem. Dowiadaliśmy się na dzień dzisiejszy wiedza moja jest taka, że nie ma takich pieniędzy, ale sprawdzę oczywiście tą Pana uwagę. I tutaj jeszcze odpowiadając na drugą część pytania oczywiście, to nie jest obowiązek my nie przymusimy mieszkańców, tylko do roku 2032 jest program rządowy taki założony, że ten azbest musi zniknąć, tak na dobrą sprawę. Jeśli ktoś z mieszkańców nie chce no my przymusić na dzień dzisiejszy nie możemy. Być może pod koniec funkcjonowania programu, będą środki przymusu, gdzie będzie obowiązek usunięcia tego azbestu. Nie wiem czy się wtedy znajdą pieniądze. Mnie jest trudno mówić co będzie za dwadzieścia lat. Wiem, że dzisiaj mamy możliwość sfinansowania usunięcia azbestu. Nie finansujemy pokrycia dachu.

**Pan Kosiński** - To jest taka trochę ciekawa sprawa, raz o utylizacjach było, raz ściąganie, a nie utylizacja i to tak, raz tak, to jest chyba gra w domino, z azbestem. To nie jest uczciwa gra, jest to wyciągnięcie pieniędzy od mieszkańców, którzy mają azbest, a nic się nie mówi o państwowych firmach o PGRach, o tych nic nie mówi. A tam są pokrycia niesamowite duże, tylko się mówi o indywidualnych.

**Pan Burmistrz** - Ja nie wiem czy Pan dobrze rozumie. Idea cała tego programu jest taka, że udowodnione jest, że azbest jest szkodliwy. I tak naprawdę, fajnie jak mieszkańcy chcą dbać o swoje zdrowie, ale my nikogo nie zmusimy do tego, żeby ktoś o swoje zdrowie dbał, możemy tylko stwarzać możliwość. Jeśli jest możliwość, ktoś zanosił się z zamiarem remontu dachu, to na dzień dzisiejszy chociaż ten azbest zostanie ściągnięty i zutylizowany na koszt państwa. Moglibyśmy oczywiście nie przystępować do programu, ale azbest trzeba zutylizować samemu.

Musimy się go pozbywać sukcesywnie, aczkolwiek jak mówię na dzień dzisiejszy jeszcze nie mamy środka nakazu, że Burmistrz napisze pismo, mieszkańcu nie usunąłeś, to mamy nakaz nałożenia na ciebie kary, aczkolwiek na pewno stwarzamy możliwość do tego, żeby usunąć ten azbest, za nie swoje pieniądze. I też tutaj uczuliłbym właśnie na to, że mamy czas taki, że jeśli ktoś ten azbest nawet będzie zakopywał na swojej działce, to jest to niedopuszczalne. Ja powiedziałem, że azbest zakopuje się, bo tak się utylizuje w specjalnych składowiskach tego azbestu. Natomiast zakopanie azbestu na swojej działce może skutkować nałożeniem kar, bo wtedy sąsiad, tak zwany życzliwy, a wiecie państwo, że żyjemy w takich a nie innych warunkach i w takich a nie innych środowiskach, życzliwie doniesie i wtedy będzie to bolesne finansowo dla danego mieszkańca.

**Przew. Rady** - Ważnym w tej chwili jest element, że skoro mam odbiór tego azbestu bezpłatny, a kogoś stać na wymianę dachu i ją akurat w najbliższym czasie planuje, to dobrze, żeby się do końca roku z tym uporał.

**Pan Burmistrz**- Szybciej, my musimy w tym roku zrobić do końca września ale mieszkańcy są poinformowani

dużo wcześniej. To nie jest tak, że my wyskakujemy dzisiaj. Myśmy z tym programem wystartowali w styczniu, bo teoretycznie kiedyś gmina program podejmowała. Okazało się, że brakuje jednego, drugiego, trzeciego dokumentu, musieliśmy uzupełnić o te dokumenty więc to trochę trwało. Czyli ci mieszkańcy, którzy do nas się zgłosili stoją w boksach startowych już od stycznia.

Wobec braku innych pytań i uwag Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.  
Uchwała została podjęta 12 głosami za przy 3 głosach wstrzymujących się. (zał. nr 7)

### **Odnosnie pkt. 7 porządku obrad**

Wobec zrealizowania porządku obrad Przewodnicząca Rady zamknęła nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach o godz. 16.30.

Integralną częścią protokołu jest nagranie na płycie.

Przewodnicząca Rady  
Katarzyna Sowa

Protokołowała:  
S. Żuk